

# Wielki Tydzień

Obchody Triduum Paschalnego, czyli trzech dni świętych, rozpoczynają się mszą św. Wieczery Pańskiej, w Wigilię Paschalną osiągają swój szczyt, a kończą się nieszporem Niedzieli zmartwychwstania Pańskiego.

## Wielki Czwartek

To szczególny dzień, w którym jednano pokutników z Kościołem i Bogiem, poświęcano oleje używane przy udzielaniu sakramentów, odprawiano dwie msze św.: Krzyżma i Wieczery Pańskiej.

Przed południem w katedrze biskupi sprawują z kapłanami Mszę św. Krzyżma. Wtedy przed zakończeniem Modlitwy Eucharystycznej poświęca się olej chorych, a po Komunii Świętej olej katechumenów i konsekruje się Krzyżmo święte. Duchowni publicznie odnawiają swoje przyrzeczenia posłuszeństwa i czci dla biskupa, złożone w dniu święceń.

Po południu mniej więcej o godzinie 18 odprawiana jest *Msza św. Wieczery Pańskiej*. Jej teksty przenoszą nas do Wieczernika, gdzie Chrystus podczas Ostatniej Wieczery ustanowił sakramenty kapłaństwa i eucharystii. Tam również swoich uczniów zobowiązał do miłowania bliźnich, obmywając im nogi. Obrzęd umywania nóg, zwany *Mandatum* (łac. *przykazanie*), istniał w Rzymie od XII w. Podczas śpiewu *Chwała na wysokości Bogu* grają organy i dzwonią wszystkie dzwony. Potem milkną one aż do Wigilii Paschalnej. Ponadto po Komunii św. i odśpiewaniu modlitwy końcowej kapłan w procesji przenosi Najświętszy Sakrament do kaplicy adoracji, tzw. *ciemnicy*. Ten stary zwyczaj przechowywania NS w *ciemnicy* oznacza zamknięcie Chrystusa w więzieniu.

W usuwaniu z ołtarza obrusów i lichtarzy oraz krzyża, tzw. odsłonięciu ołtarza, trwa dawny zwyczaj chowania tych przedmiotów z obawy przed napadem, czy rabunkiem, które bardzo często się zdarzały. Ogołocony ołtarz wyobraża też Chrystusa obnażonego z szat podczas męki.

**1. Przed Drogą Krzyżową** Jezus zapragnął spożyć wieczerzę paschalną ze swoimi uczniami. Wieczerza Paschalna była to przepisana Prawem uczta rytualna, związana z przeżywaniem przez Żydów swojego największego święta. Upamiętniała ona posiłek jaki Izraelici naprędce spożyli przed wyjściem z niewoli egipskiej. Jezus polecił uczniom, aby przygotowali ucztę. Miejsce jej spożycia miał wskazać mężczyzna, którego uczniowie mieli poznać po tym, że zniósł dzban wody, co jest wyjątkowym obrazem na wschodzie, bo noszenie wody było zwykłą czynnością kobiet.

Ostatnia Wieczerza dokonała się w tajemnicy. Według wizji bł. Katarzyny Emmerich człowiek, u którego uczniowie wynajęli *salę na górze* do wieczery nosił imię Heli z Hebronu. Jego posiadłość znajdowała się na wzgórzu Syjon, w miejscu, gdzie kiedyś przez jakiś czas przechowywano Arkę Przymierza podczas budowy świątyni jerozolimskiej.

**2. Ostatnia Wieczerza rozpoczęła się około godz. 17.30.** Podczas tego posiłku Jezus udzielił ostatniej nauki, wprowadzając do niej obmyciem nóg swoim uczniom. Chciał nauczyć w ten sposób pokory i zilustrował przykazanie miłości, które stało się Jego testamentem, czyli Jego ostatnia wola.

**3. Rytuał Ostatniej Wieczerzy** dokładnie odpowiadał obrzędom wieczerzy paschalnej. Najpierw odbywało się dziękczynienie Bogu za chleb i wino, następnie spożywanie przygotowanego jedzenia (maczanie praśnego chleba w czerwonym sosie), wreszcie dwa toasty i poczęstunek z jagnięcia w ostrych jarzynach i mocnych przyprawach (liście bobkowe, bazylia, majeranek). Jeszcze dwa toasty z użyciem wina oraz śpiew psalmów dziękczynnych (115, 118). Cały czas do dyspozycji uczestników była na stole maca, tzn. chleb praśny.

**3. Ustanowienie Eucharystii** wiązało się z trzecim toastem. Jezus odmówił wtedy zwyczajowe błogosławieństwo i połamał chleb, bo w Palestynie nie było zwyczaju używania noża przy krojeniu chleba. Przy podawaniu do picia wina przy trzecim toaście powiedział o wylaniu swojej Krwi. Słowa te oznaczają „zniszczyć życie”, „zamordować”. Natomiast zwrot „to jest moja Krew Przymierza” nawiązuje do zawarcia przymierza na Synaju: połowę krwi zabitych zwierząt wówczas Mojżesz wylał na lud, tzn. aby skutecznie udało się zawrzeć przymierze, trzeba było wylać krew: na Synaju była to krew zabitych zwierząt, natomiast w Nowym Przymierzu miała to być Krew Chrystusa.

**4. Wyjście Judasza z Wieczernika** – Judasz wyszedł z budynku przed ustanowieniem Eucharystii. Jezus podał mu chleb i oznajmił jednocześnie wszystkim, że ten któremu podaje chleb, on go zdradzi. Usłyszawszy te słowa Judasz wyszedł, żeby zdradzić Jezusa.

**5. Modlitwa Arcykapłańska** – Jezus ją odmówił zaraz po ustanowieniu Eucharystii. Jej celem było włączenie uczniów w tajemnicę życia Jezusa. Modlił się o to, aby Jego uczniowie lepiej go znali. Jezus opowiada w tej modlitwie o tym, co Go czeka, żeby ich przygotować na najgorsze. Składa obietnice zesłania Ducha Świętego, a na zakończenie zwraca się do Ojca w swojej najbardziej mistycznej wypowiedzi w całej Ewangelii. Podczas tej modlitwy wyraża poczucie osamotnienia w perspektywie zbliżającej się Męki i Śmierci.

**6. Getsemani** – po zakończeniu Ostatniej Wieczerzy Jezus zachowując się, jak ktoś kto próbuje się ukryć, w tajemnicy chroni się w posiadłości porośniętej drzewami oliwnymi, którą ewangeliści nazwali Getsemani (*tłocznia oliwy*). W tym miejscu podzielił uczniów na dwie grupy: jedna miała odpoczywać w miejscu wskazanym przez niego, a drugą zabrał ze sobą w głąb ogrodu (Piotr, Jakub, Jan). Zaraz potem nastąpiła godzina trwogi i strachu. Uczniowie usnęli, a Jezus w samotności się modlił. Oddalił się jakieś 30 m od uczniów.

**7. Krwawy pot** – podczas swojej modlitwy w ogrodzie oliwnym, która była także zmaganiem ze strachem przed śmiercią, Jezus bardzo osłabł, dlatego Bóg Ojciec przysłał mu anioła, żeby Go wzmocnił. Wtedy Jezus upadł na kolana, chociaż żydzi modlą się zazwyczaj na stojąco. Klęczenie Jezusa to pozycja człowieka, który utracił odwagę, nie może utrzymać się na własnych nogach i upada na ziemię, po prostu nogi odmawiają mu posłuszeństwa. Podczas tej modlitwy na kolanach, nazywanej agonią, Jezus prosi, by zaoszczędzono mu „kielicha goryczy” przewidzianego na uczenie paschalnej żydów. Jezus wiedział, że ten kielich

wznoszony podczas uczty był związany z cierpieniem, prosił o jego oddalenie - wówczas wystąpiło zjawisko krwawego potu z powodu sytuacji skrajnego napięcia. Jednak na końcu modlitwy Jezus godzi się z wolą Ojca Niebieskiego i wychodzi naprzeciw przeznaczeniu: „Wstańcie, chodźmy, oto zbliża się mój zdrajca”.

**8. Pocałunek Judasza** – Judasz przyszedł do Jezusa około godziny dwunastej w nocy, przyprowadził do miejsca jego przebywania zbrojną grupę, składającą się ze strażników świątynnych, straży pałacowej i rzymskich legionistów. Judasz pocałował Jezusa, co było wcześniej umówionym znakiem dla owego tłumu. Zazwyczaj uczniowie całowali swego nauczyciela w rękę.

**9. Pojmanie Jezusa** – W momencie pojmania Jezusa zrobił się zamęt: Piotr zaczął machać mieczem i odciął ucho jednemu z napastników-Jezus uczynił cud, uzdrowił tego strażnika o imieniu Malchus. Podczas pojmania Jezus nie bronił się. Strażnicy przyszli po niego w nocy, żeby nie aresztować Go na stopniach świątyni podczas dnia, bo obawiali się skandalu.

**10. Jezus zamknięty w lochu arcykapłana** – po pierwszym nocnym przesłuchaniu przez przedstawicieli Sanhedrynu Jezusa zamknięto w lochu, znajdującym się na terenie pałacu arcykapłana. Spędził w tym więzieniu kilka godzin nocnych. Powzięto wówczas decyzje o przekazaniu Jezusa Piłatowi, namiestnikowi rzymskiemu. Wymienia się 15 ukrytych tortur Jezusa w ciemnicy, czyli lochu pałacu arcykapłańskiego. Oczekiwano na nastanie dnia. Kapłani i uczeni w Piśmie rozbiegli się po mieście, żeby jak najszybciej zwołać Wysoką Radę i po raz kolejny przesłuchać Jezusa.

## **Wielki Piątek**

Upamiętnia sąd, Mękę i Śmierć Jezusa. Nabożeństwo wielkopiątkowe rozpoczyna się w godzinę śmierci Zbawiciela około godz. 15, zazwyczaj najpierw odprawia się Drogę Krzyżową, a następnie rozbudowaną liturgię Wielkiego Piątku, składająca się z czterech części: liturgii Słowa, uroczystej adoracji krzyża, wspólnej Komunii Świętej, procesji do Grobu Bożego.

Urządzanie Bożego Grobu jest starym zwyczajem, kiedyś znanym w całym Kościele, dzisiaj zachowywanym tylko w Polsce. Dzieje się tak od XIV w. dzięki Bożogrobcom miechowskim, którzy rozpowszechniły ten zwyczaj.

W nabożeństwie wielkopiątkowym warto zwrócić na rozbudowaną Modlitwę Powszechną, ponieważ tak ona wyglądała w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Na czas Komunii św. nakrywa się obnażony dotąd ołtarz obrusem i oświeca świecami. Po Komunii św. przenosi się NS do Grobu Pańskiego i wystawia do adoracji, co przyciąga bardzo wielu ludzi, nawet słabo wierzących. Ciekawy jest również zwyczaj prostracji celebransa, czyli leżenia krzyżem na początku liturgii.

**1. Sąd przed Sanhedrynem** – Sanhedryn czyli wysoka Rada, zebrał się w piątek wczesnym rankiem. Jego członkowie bardzo się spieszyli, bo zbliżało się święto Paschy i należało zdążyć ze skazaniem i egzekucją przed świętem, żeby nie było rozruchów.

**2. Wydanie Jezusa Piłatowi** – od Wysokiej Rady Jezusa przeprowadzono przed oblicze rzymskiego prokuratora, aby Jezusa formalnie skazał na śmierć. Ten drugi akt procesu przed rzymskim trybunałem rozpoczął się 7 kwietnia o godz. 5.52. Miejscem rozprawy było pretorium, gdzie pretor wydawał wyroki. Zarzut, jaki Żydzi wysuwali, dotyczył oświadczenia, że jest Mesjaszem, a więc bluźnierstwa. Jako oskarżyciele występowali członkowie Sanhedrynu, domagali się oni zatwierdzenia przez przedstawiciela władzy rzymskiej już wcześniej przez nich wydanego wyroku śmierci. Tak naprawdę rzeczywisty proces nad Jezusem odbył się wcześniej - po wskrzeszeniu Łazarza - wtedy postanowiono Jezusa zabić, bo robił się coraz bardziej popularny wśród ludzi. Teraz dopełniano formalności. Wyrok miał być wydany na podstawie zeznania dwóch świadków. Prawo procesowe zakładało, że proces ma odbyć się za dnia, a wyrok powinien zapadnąć w dzień przesłuchania – żadnej z tych reguł nie zachowano w przypadku procesu Jezusa.

**3. Sąd Jezusa przed Piłatem** – koncentrował się na przedstawieniu oskarżenia przez Sanhedryn i lud oraz na przesłuchaniu świadków, żeby na podstawie ich zeznań wyrok zatwierdzić. Zgodnie z procedurą Piłat zapytał przedstawicieli Sanhedrynu o co oskarżają Jezusa. Żydzi z Wysokiej Rady wszelkimi sposobami naciskali na Piłata, żeby skazał Jezusa na śmierć, wreszcie zaszantażowali go, że nie chcą Jezusa za króla, bo poza cezarem nie uznają żadnego króla.

**4. Jezus przed Herodem** – po otrzymaniu wiadomości, że Jezus jest mieszkańcem Galilei Piłat odesłał Go do Heroda Antypasa, władającego tamtą krainą w imieniu Rzymu. Herod Antypas od dawna chciał Jezusa zobaczyć ze zwykłej ciekawości, chociaż Jezus nie uznawał jego władzy. Podczas spotkania Jezus milczeniem okazywał swój brak zainteresowania osobą tetrarchy. Herod potraktował Jezusa jako wariata, kazał ubrać Go w lśniący płaszcz, swoisty kaftan bezpieczeństwa, żeby się z niego wszyscy śmiali, po czym w takim uniformie odesłał Go do Piłata. Tak więc z pałacu Heroda Antypasa Jezusa przeprowadzono z powrotem do pretorium. Już 10 godzin od pojmania Jezusa dręczono bez żadnego jedzenia i picia. Piłat ponownie rozmawiał z Wysoką Radą i ludem zgromadzonym w pretorium. Cały czas zwlekał z wydaniem wyroku śmierci, nie był przekonany do tej decyzji, bo nie widział żadnej winy w Jezusie. Powoływał się także na decyzje Heroda Antypasa, który odesłał Jezusa bez wyroku, bo nie znalazł w nim żadnej winy. W końcu Piłat kazał ukarać Jezusa jedynie chłostą, bo wywołał zamieszanie, a następnie wypuścić wolno. Na takie rozwiązanie nie zgodził się Kajfasz.

**5. Biczowanie** – wykonawcami biczowania byli żołnierze rzymscy. Używali oni bata o nazwie *flagellum* o długich rzemieniach zakończonych kostkami lub kuleczkami z ołowiu oraz bicia *flagrum*, w którym do rzemieni przyczepiano żelazne haczyki. Kare wykonywało jednocześnie dwóch katów. Przeciętnie wykonywano 60 uderzeń, aż do momentu omdlenia ofiary. Nie wiemy po jakiej ilości uderzeń ciało Jezusa omdlało podczas biczowania.

**6. Wieniec z cierni** – po skończeniu biczowania i ocuceniu Jezusa żołnierze zaczęli się nim bawić. Wzięli go ze sobą do koszar (pretorium), nałożyli na jego głowę koronę z cierni (Całun Turyński przedstawia 50 ran klutych na głowie zadanych przez kolce), dali mu do ręki trzcinę, nałożyli na niego płaszcz, szydzili i naigrawali się mówiąc: *Witaj Królu żydowski*. Potraktowali Jezusa znowu jak wariata. W taki sposób dręczono Go około pół godziny.

**7. Oto Człowiek** – żołnierze przyprowadzili Jezusa ponownie przed oblicze Piłata, ten zaś okazał przebranego za króla tłumom. Piłat raz jeszcze oznajmił, że nie znajduje w Nim żadnej winy. *Oto człowiek*. Wtedy przekupiony lud zaczął domagać się ukrzyżowania Jezusa. Piłat pytał dalej Jezusa skąd jest, a Jezus spokojnie odpowiadał. Jednak tłum stawał się coraz bardziej natarczywy. Wreszcie żydzi zagrozili, że doniosą do Rzymu, że Piłat nie jest przyjacielem cezara. Piłat bardzo bał się swoich przełożonych w stolicy, obawiał się przysłania na prowincję komisji, sprawdzającej wiarygodność donosu, a miał wiele złych rzeczy na sumieniu, dlatego zdecydował się spełnić życzenie ludu. Powrócił na trybunał i jeszcze raz spróbował uratować Jezusa od śmierci. Zastosował zwyczaj wypuszczania na wolność z okazji święta Paschy jednego więźnia. Żydzi jednak wybrali wolność dla Barabasa. W tym momencie Piłat zgodził się wydać Jezusa na ukrzyżowanie.

**8. Wzięcie krzyża** – kara ukrzyżowania istniała w krajach podbitych przez Rzymian. Do Drogi Krzyżowej ubrano Jezusa w jego codzienne szaty, m.in. w tunikę, ściągnięto z głowy koronę cierniową. Musiał sam zanieść na miejsce ukrzyżowania opartą na karku poprzeczną belkę o wadze 50 kg, natomiast słup pionowy był wcześniej przygotowany na wzgórzu. Jezus pokonał Drogę Krzyżową o długości 700 m w towarzystwie dwóch złoczyńców. Był niezwykle osłabiony, od ostatniej wieczerzy nic nie jadł i nic nie pił, dodatkowo odczuwał skutki biczowania, dlatego w krótkim czasie upadł trzy razy na ziemię.

**9. Maryja na Drodze Krzyżowej** pojawiła się zaraz na początku. Kiedy ją żydzi rozpoznali natychmiast zaczęli ją obrzucać wulgaryzmami i oskarżali, że wychowała buntownika. Podczas spotkania z Synem przy drugim upadku, nie zamienili ze sobą ani jednego słowa, mogli tylko chwilę na siebie popatrzeć. Maryja zauważyła opluwanie Jezusa-ten gest opluwania stosowano w celu odpędzenia demonów i odsunięcia od źródeł choroby.

**10. Szymon z Cyreny** – strażnicy zaniepokojeni zmęczeniem Jezusa w drodze rekwizycji wojskowej przymusili niejakiego Szymona z Cyreny, żeby pomógł Jezusowi dźwigać krzyż. Szymon zajmował się ogrodnictwem i był ojcem Aleksandra i Rufusa. Potem się nawrócił i sprawował funkcję biskupa w mieście Bosra na terenie Arabii. Prawo rzymskie przewidywało takie rozwiązanie. Odtąd Jezusa dosłownie wleczono jeszcze około 300 m na miejsce ukrzyżowania, tak bardzo był wycieńczony i słaby.

**11. Spotkanie z Weroniką** – otarła twarz Jezusowi, w zamian on pozostawił swoje odbicie na jej chustce. Imię Weronika pochodzi od zbitki słów: vera + icon = *prawdziwy obraz*. Żołnierze nie pozwolili jej podać Jezusowi dzbanu z winem, który przyniosła ze sobą. Relikwie chusty Weroniki znajdują się w filarze bazyliki św. Piotra. Porównanie oblicza Jezusa i ran utrwalonych na Całunie Turyńskim oraz Chusty z Monopello potwierdzają, że są identyczne i należą do tej samej osoby.

**12. Płaczące kobiety** – okazywały na Drodze Krzyżowej współczucie Jezusowi, płakały i zawodziły, chociaż zgodnie z prawem nie wolno było żałować skazańca i płacz nad jego losem był zakazany. Jezus do nich skierował ostatnią w swoim życiu naukę, przypominając, że tak naprawdę powinny płakać z powodu grzechów swoich najbliższych, które ściągają karę Bożą. W tym momencie zapowiadał tragedię matek, jakiej doświadczą kilkadziesiąt lat później podczas oblężenia Jerozolimy przez Rzymian.

**15. Ogołocenie z szat** – przed ukrzyżowaniem żołnierze zdarli z Jezusa szaty. Pozostawiono Mu tylko niewielką przepaskę na biodrach. Pluton egzekucyjny miał przywilej zabrania dla siebie wszystkich rzeczy skazańca, m.in. szaty wierzchniej-chitonu, pasa, sandałów, chusty na głowę. Żołnierze podzielili między siebie szaty Jezusa. Tuniki nie rozdzielali, tylko ją losowali, kto będzie jej właścicielem. Potem Nikodem odkupił od strażników szaty. Tunika przechowywana jest do dzisiaj w Trewirze, inne miasta też szczycą się posiadaniem jakiejś części szat Jezusa, ale są to relikwie niepotwierdzone.

**16. Przybicie do krzyża** – ukrzyżowanie Jezusa nastąpiło w piątek około godz. 12 w południe. Jezusa przybito do krzyża gwoździami. Podczas podnoszenia belki poprzecznej na pal całe Jego ciało wilo się w męczarniach. Znalezione trzy gwoździe z krzyża Jezusa. Jeden z nich znajduje się w bazylice Krzyża Jerozolimskiego w Rzymie. Na Wawelu w Krakowie, także znajduje się część gwoździa z krzyża, który jest darem papieża dla króla Władysława Jagiełły.

**17. Titulus** – tabliczka z wypisaną winą Jezusa, wykonana z drewna orzechowego o długości 26 cm i szerokości 14 cm. Urzędnik wypisywał na tej tabliczce śmierci winę oskarżonego. Zwykle wypisywano ją na drewnie pomalowanym białym wapnem – napis pisano czerwoną lub czarną farbą, niekiedy ryto w drewnie. Napis sporządzano w obiegowych językach: aramejskim, hebrajskim, łacińskim, greckim. Titulus Jezusa umieszczony na krzyżu nad Jego głową miał następującą treść: *Jezus Nazarejczyk Król Żydowski*, skrót *INRI* (Iesus Nasareus Rex Iudeorum). Tabliczkę śmierci Jezusa wykonano nieco koślawym pismem w języku hebrajskim, greckim, łacińskim. Ta kolejność nie zgadza się z zapisem wymieniony m w Ewangelii przez ś. Jana (hebrajski, łaciński, grecki), co mimo wszystko przemawia za wiarygodnością napisu. Wszystkie trzy linijki zapisu pisane są od prawej do lewej strony, naśladując semicki sposób zapisywania. Tytuł śmierci podkreśla winę żydów – ogłasza Jezusa królem żydów. Piłat przy tym obstawał, chciał w ten sposób zrobić na złość żydom. Połowę tabliczki Helena zostawiła w Jerozolimie i ta zaginęła, a drugą część zabrała do Rzymu i zostawiła w kościele Krzyża Jerozolimskiego. Napis jest jedynym źródłem wymieniającym imię Jezus z czasów współczesnych, to źródło starsze od Ewangelii.

**18. Dwóch łotrów** – ukrzyżowano ich po obu stronach Jezusa. Jednemu z nich obiecał raj, bo nim dysponował, przecież był Bogiem. Tradycja nazwała go Dyzmą, drugi nosił imię Gesmas.

**19. Przebity bok Jezusa** – żołnierz uderzył Jezusa włócznią skośnie z prawej strony. Był to sztych śmiertelny i należał do podstawowych pchnięć stosowanych w armii rzymskiej. Włócznia ześlizgnęła się po szóstym żebrze i przebiła piątą przestrzeń międzyżebrową, przeszła przez przednią, mniejszą część prawego płuca i po przejściu ośmiu centymetrów uderzyła w prawy brzeg serca otoczony osierdziem. Krew po pchnięciu włócznią rozlała się nieforemnie, był to wyciek pośmiertny, kiedy serce nie pompuje krwi rytmicznie. Ostrze włóczni przebiło jamę osierdziową, skąd wydobyła się krew i osocze, tworząc wodę, o której pisze ewangelia. Tylko przebite serce mogło być źródłem „wody”, wypływającej z rany w boku Chrystusa. Na Całunie Turyńskim znajduje się utrwalony ślad w prawym boku rany po włóczni długości 4,4 cm i szerokości 1,1 cm, odpowiada kształtowi włóczni rzymskiej z epoki Jezusa.

Śmierć Jezusa nastąpiła kilkadziesiąt minut przed przebicciem włócznią serca.

Włócznia św. Longinusa została zakupiona przez Nikodema. Istniały dwie święte włocznie. Jedna z nich została umieszczona w filarze bazyliki św. Piotra w Rzymie. W skarbcu cesarskim w Wiedniu znajduje się druga włócznia. W X w. wszedł w jej posiadanie cesarz Otton I, odtąd stała się jednym z insygniów koronacyjnych cesarzy. Ta wiedeńska pochodzi dopiero z VII w., jest więc nieprawdziwa, prawdziwa jest w Rzymie. Kopię tej włóczni otrzymał Bolesław Chrobry w Gnieźnie od Ottona III, też należy do insygniów koronacyjnych królów polskich.

**20. Śmierć Jezusa** – najważniejsze wydarzenie w dziejach świata. Żeby skazaniec szybciej zakończył życie na krzyżu łamano mu golenie, dzięki czemu opadał i natychmiast się dusił, bo nie mógł podnieść ciała i zaczerpnąć powietrza. Skazaniec umierał na skutek uduszenia, do końca był świadomy tego, co się z nim dzieje. Przychodziła niewydolność krążenia, zatrzymywała się praca serca, kończył swoje funkcjonowanie mózg. Śmierć Jezusa nastąpiło na skutek tężyczkowego skurczu wszystkich mięśni. Ku zdziwieniu Piłata nastąpiło to zaledwie po trzech godzinach, około godz. 15. Tę śmierć przyspieszyło biczowanie, wycieńczenie i wszystkie inne zadawane wcześniej Jezusowi cierpienia. W ten sposób dokonała się *kenoza*, czyli wyniszczenie Sługi Pańskiego, zapowiedziane wcześniej w Starym Testamencie.

**21. Zdjęcie ciała Jezusa z krzyża** – dwom złoczyńcom złamano golenie i natychmiast umarli. Jezus już nie żył, nie trzeba było mu łamać goleni, jedynie dla urzędowego potwierdzenia śmierci żołnierz włócznią przebił Mu bok. Zdjęcie z krzyża było konieczne, ponieważ ciało zmarłego nie mogło wisieć w czasie święta Paschy. Prawo rzymskie nakazywało przekazać ciało skazańca rodzinie bez żadnej opłaty, pod warunkiem urzędowego stwierdzenia zgonu. Wszystko to działo się między godz. 16, a 17. O tej godzinie zabijano baranki paschalne. Po stwierdzeniu zgonu Jezusa Józef z Arymatei i Nikodem uzyskali zgodę Piłata na odebranie ciała Jezusa.

**22. Złożenie ciała Jezusa do Grobu, czyli pogrzeb** – nastąpiło w pośpiechu. Ówczesne groby były wykute w skale, a na wiosnę bielono je wapnem na zewnątrz, żeby przechodnie mogli z daleka je zauważyć i ominąć, bo każde zetknięcie z nimi skutkowało zaciąganiem

nieczystości rytualnej. Zmarłych należało pochować przed końcem Dnia Przygotowania, który następował po zachodzie słońca, około godz. 18. Po zdjęciu z krzyża Rzymianie zazwyczaj rzucali ciała skazańców ptakom na pożarcie, żydzi wrzucali swoich do wspólnego grobu. Od woli Rzymian zależało, czy wydadzą ciało skazańca jego rodzinie.

Po zdjęciu z krzyża odbywał się pogrzeb: najpierw trzeba było zamknąć oczy zmarłemu, serdecznie go ucałować, następnie natrzeć ciało wonnościami (mirrą, aloesem), co było rodzajem hołdu. Wreszcie owijano ciało prześcieradłem, poszczególne warstwy materiału przesypując wonnościami. Twarz zakrywano chustą, ręce i nogi przewiązywano opaskami. W przypadku Jezusa dopełniono wszystkich tych czynności pogrzebowych, a pogrzeb zorganizowała rodzina.

Po namaszczeniu ciała następowała jego pochowanie w grobie. Nie znano wtedy cmentarzy, dla miejsc pochówku jedynie zachowywano bezpieczną odległość 25 m od siedzib ludzkich. Pośpiech nakazywał pogrzebanie Jezusa w miejscu możliwie najbliższym egzekucji. Na szczęście w pobliżu był pusty grób własność Józefa z Arymatei, 20 m od miejsca ukrzyżowania. Ciało złożono do niszy wydrążonej w skale. Zaniechano lamentowania, bo nie było czasu. Resztę obrzędów można było uzupełnić za trzy dni od złożenia ciała do grobu. Grób wykuty w skale składał się z przedsionka i właściwej komory grobowej połączonych wąskim przejściem. Ciało Jezusa złożono po prawej strony komory grobowej we wgłębieniu. Grób zamykano dużym kamieniem w kształcie dysku.

Pogrzeb Jezusa zakończył się przed zachodem słońca, pozostały tam na jakiś czas przy grobie kobiety: Maria Magdalena i Maria matka Jakuba. Józef z Arymatei i Nikodem opuścili ogród z grobami, za nimi po jakimś czasie do miasta wróciły także kobiety.

## **Wielka Sobota**

Wielka Sobota jest dniem ciszy żałobnej. Kościół trwa wtedy przy Grobie Pańskim, rozważając Mękę i śmierć Jezusa, powstrzymując się od sprawowania mszy św. i odprawiania jakiegokolwiek nabożeństwa wielkosobotniego. Poświęca się jedynie pokarmy na stół wielkanocny, żeby je spożyć podczas śniadania w Wielkanoc. Pobłogosławienie pokarmów wskazuje, że rzeczywistość zmartwychwstania rozciąga się na całe stworzenie. Nieodłącznym elementem koszyczka i stołu wielkanocnego jest baranek wielkanocny, symbolizujący Chrystusa złożonego w ofierze za nasze grzechy na krzyżu, w tej samej godzinie, gdy składano na ofiarę baranki w świątyni jerozolimskiej. Jajka w koszyczku symbolizują nowe życie, ponadto traktowano je jako środek leczniczy przeciwko chorobom ludzi i zwierząt. Od niedawna widać w sprzedaży zajaczkę wielkanocną-one symbolizują stałe odnowienie życia, czyli płodność oraz czujność, bo zajacze śpią w dzień i czuwają w nocy.

**1. Cisza** – Wielka Sobota to dzień oczekiwania na przyjęcie Zmartwychwstałego Chrystusa. Od rana wierni adorują NS w Grobie Pańskim. Wieczne obchody Wigilii Paschalnej należy już do obchodów wielkanocnych.

**2. Grób Jezusa** – cała liturgia tego dnia skupia się na Grobie Chrystusa. Tradycja żydowska nakazywała pozostawić grób otwartym przez trzy dni, aby można wykluczyć śmierć pozorną. Krewni i znajomi mieli możliwość wtedy przynieść wonności do grobu, żeby ograniczyć nieprzyjemny zapach. W przypadku Jezusa podjęto decyzję o zamknięciu grobu z powodu zbliżającego się święta Paschy. Dopiero trzeciego dnia po święcie kilka niewiast udało się do grobu, który okazał się pusty, kamień grobowy był odsunięty i w środku nie było w nim ciała.

**3. Zabezpieczenie grobu Jezusa** - nazajutrz po złożeniu ciała Jezusa do grobu arcykapłani udali się do Piłata i poprosili o straż przy grobie. Przy tej okazji odwiedzin Piłata nazwali Jezusa oszustem, ale straż oczywiście otrzymali. Piłat dał oddział składający się z dowódcy i 4 żołnierzy. Imię setnika brzmiało Petroniusz. Opieczętowali oni grób, pilnowali, żeby nie podeszli do niego uczniowie. Odtąd nikt nie mógł dostać się do miejsca pochówku Jezusa bez zerwania pieczęci umieszczonej na kamieniu grobowym. Straż całą noc pilnowała grobu. Gdy nastąpiło zmartwychwstanie żołnierze wystraszyli się i uciekli. Zatem, to członkowie straży rzymskiej byli pierwszymi świadkami zmartwychwstania. Niestety, przyjęli łapówkę od żydów, żeby rozpowiadać kłamstwo, iż w nocy uczniowie przyszli i wykradli ciało Jezusa.

## **Niedziela Zmartwychwstania**

Święta Wielkanocne rozpoczynają się Wigilią Paschalną sprawowana wieczorem w Wielką Sobotę. Całe to nabożeństwo nawiązuje z jednej strony do nocy paschalnej, w czasie której Izraelici zostali wybawieni z niewoli egipskiej, a z drugiej - do wydarzeń, jakie rozegrały się w noc Zmartwychwstania Pańskiego. Od XIII w. do 1951 r. liturgię paschalną odprawiano w Wielką Sobotę rano, od 1951 r. sprawuje się ją późnym wieczorem w Wielką Sobotę. Porządek nabożeństwa jest następujący: liturgia światła, liturgia Słowa Bożego, liturgia chrzcielna, liturgia eucharystyczna i procesja rezurekcyjna.

*Rezurekcja*, to nazwa pierwszej mszy św. odprawianej w Wielkanoc wczesnym rankiem, z procesją ogłaszającą zmartwychwstanie Chrystusa. Nazwa pochodzi z języka łacińskiego *resurrectio* oznacza zmartwychwstanie. Po drugim czytaniu śpiewa się sekwencję wielkanocną *Victime paschali laudes*, *Niech w święto radosne*, czyli pieśń streszczająca ewangelie o zmartwychwstaniu Chrystusa.

**1. Kobiety idące do grobu** – z tego powodu, że w Wielki Piątek Jezusowi urządzono pogrzeb naprędce, dlatego zaraz po zakończeniu święta, w *pierwszy dzień tygodnia*, kobiety poszły do grobu, żeby dopełnić ceremonii pogrzebowych i namaścić ciało Jezusa. Po drodze zastanawiały się kto pomoże im odsunąć kamień od grobu, oddzielający świat żywych od świata zmarłych. Gdy przyszły na miejsce, stwierdziły, że kamień grobowy jest już odsunięty. To właśnie kobiety pierwsze ujrzały pusty grób: Maria Magdalena, Maria matka Jakuba i Salome.

**2. Maria Magdalena** jako pierwsza z niewiast zobaczyła pusty grób, następnie pobiegła do apostołów, żeby powiadomić ich o pustym grobie. Ponownie sama wróciła do grobu Jezusa.

Zaczęła płakać, nachyliła się do grobu i zobaczyła w nim pozostawione fragmenty materiału, w jaki Jezus był owinięty po śmierci. Ujrzała też dwóch aniołów w grobie, którzy ją zapytali dlaczego płacze. *Zabrano Pana z grobu i nie wiem, gdzie Go położono* - odpowiedziała. Obróciła się i zobaczyła Jezusa, ale Go jeszcze nie poznała, pomyślała, że widzi ogrodnika, który przeniósł ciało Jezusa. Dopiero kiedy Jezus, przypominający w wyglądzie ogrodnika zwrócił się do niej po imieniu: *Mario*, poznała swego Mistrza i odpowiedziała: *Rabbuni (Nauczycielu)*. Jezus nakazał jej wrócić do uczniów i przekazać nowinę o tym, co widziała. Maria Magdalena pobiegła do uczniów i im oznajmiła: *Widziałam Pana i to mi powiedział*.

**3. Piotr i Jan przy grobie Jezusa** – Maria Magdalena pobiegła do Szymona Piotra i drugiego ucznia, *którego Jezus miłował*. Podzieliła się informacjami o pustym grobie. Niepokój o losy ciała Jezusa udzielił się uczniom. Dlatego przybiegli obydwaj do grobu. Podczas biegu młodszy Jan wyprzedził Piotra. Najpierw grób obejrzał Jan, potem dotarł do niego Piotr. Ciekawa rzecz: chociaż Jan pierwszy stanął przy grobie Jezusa, zajrzał jedynie do środka, czekał na Piotra i ze względu na szacunek dla niego i pierwszeństwo pozwolił Piotrowi pierwszemu wejść do grobu, bo on przewodniczył apostołom.

**4. Emaus** – ewangelia wspomina o tej wiosce położonej 12 km od Jerozolimy. W dzień zmartwychwstania Jezusa dwaj uczniowie szli do tej wioski z Jerozolimy i w czasie owej podróży przyłączył się do nich Jezus. Znowu nie rozpoznali go od razu. Rozmawiali z Nim dosyć długo, słuchali wyjaśnień nierozpoznanego Jezusa o zapowiedziach zmartwychwstania. Rozpoznali Go dopiero przy łamaniu chleba. Potem wrócili do Jerozolimy, gdzie podzielili się wiadomością o zmartwychwstaniu Jezusa z pozostałymi uczniami w Wieczerniku.

**4. Do spotkanie ze zmartwychwstałym w Wieczerniku** doszło w tej samej *sali na górze*, w której odbywała się wcześniej Ostatnia Wieczerza. Tam również przebywali Piotr i Jan po obejrzeniu pustego grobu. Jezus przyszedł do nich *mimo drzwi zamkniętych* i stanął pośrodku z pozdrowieniem *Pokój wam*, żeby odpowiedzieć, że pokój czerpie się od Niego. Apostołowie byli na początku przerażeni, On jednak pozwolił im dotknąć swoich ran. Poprosił też o coś do jedzenia. Ustanowił w tym dniu sakrament pokuty i pojednania. Jezus był ten sam, ale jakiś inny. Widać było rany na jego ciele, zjadł z nimi ryby, przechodził przez zamknięte drzwi.

**5. Maryja a zmartwychwstały Chrystus** – Pismo święte nic nie wspomina o ich spotkaniach po zmartwychwstaniu. Jezus ukazywał się uczniom, żeby umacniać ich wiarę, Maryja nie potrzebowała takiego wzmocnienia, bo nigdy nie przestała wierzyć. Prawdopodobnie jako pierwsza miała przywilej spotkania swojego Syna po zmartwychwstaniu. Z pewnością była także z apostołami w wieczerniku, gdy Jezus ukazał się wieczorem po zmartwychwstaniu.

**6. Inne spotkania ze Zmartwychwstałym** – nie wiadomo w jakim dniu tygodnia nastąpiło spotkanie uczniów z Jezusem nad jeziorem Tyberiadzkim, wtedy *trzeci raz* Jezus ukazał się po swoim zmartwychwstaniu. W całym tym zdarzeniu na terenie wioski Tabgha wzięło udział 7 uczniów. Jako rybacy z zawodu łowili ryby całą noc i nic nie ułowili. Kiedy na słowo Jezusa raz jeszcze zarzucili sieci, wtedy napelnione rybami sieci zaczęły się rwać. Na ten cud

Piotr rzucił się w pław, by jak najszybciej dopłynąć do Jezusa, bo rozpoznał, że to Pan. Cudowny połów i wspólnie zjedzony posiłek pozwolił im rozpoznać Jezusa.

**7. Pusty grób** – jest znakiem zmartwychwstania Chrystusa. Od czasu zmartwychwstania Jezusa groby chrześcijan wierzących znaczą więcej, niż groby pogan, jak powiedział Kornel Ujejski: *Wierzimy, że trumny są kołyskami nowego życia.*

**Wielkanoc jest pierwszym i najstarszym świętem chrześcijańskim. Do końca III w. była jedynym świętem wierzących w Chrystusa. Dopiero potem przyszła też niezwykle ważna uroczystość Zesłania Ducha Świętego.**

Pewna część chrześcijan, szczególnie w Azji Mniejszej, obchodziła Wielkanoc 14 dnia miesiąca Nisan (miesiąc od nowiu marca do nowiu kwietnia) w czasie, kiedy żydzi świętowali Paschę, niezależnie od dnia tygodnia, gdyż tego dnia umarł na krzyżu Chrystus (J 19,31). Inni chrześcijanie, głównie w Rzymie, ze względu na to, że Jezus zmartwychwstał w niedzielę, wybrali na świętowanie zmartwychwstania Pańskiego pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca. Zmartwychwstanie miało miejsce w pierwszym dniu żydowskiego tygodnia, po zakończeniu szabatu. Był to początek nowego tygodnia. W noc poprzedzającą ten dzień sprawowano Eucharystię, wtedy też udzielano chrztu.

W II w. powstał spór o świętowanie daty Wielkanocy. Biskupi Azji Mniejszej celebrowali Wielkanoc po staremu 14 dnia miesiąca Nisan, Rzym opowiadał się za niedzielą po święcie Paschy, czyli po 14 Nisan. Dopiero pierwszy sobór powszechny w Nicei wydał postanowienie, które obowiązuje do dziś: *Wielkanoc odprawiać się będzie co roku w niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca.* W związku z tym, że jest to święto ruchome, co roku zmieniają się też daty tzw. świąt ruchomych, do których zaliczamy: Wniebowstąpienie Pańskie, Zesłanie Duch Św., Trójcy Św., Boże Ciało i Najświętszego Serca Pana Jezusa.